

SPRAWOZDANIE O WOJSKOWYM POŁOŻENIU POLSKI.

-----++++-----

15

I. Jak się ukształtowała wojskowa sytuacja wrogich i nieżyczliwych nam krajów Europy w ostatnim półroczu i do czego ona zmierza ?

- a/ Rosja
- b/ Niemcy
- c/ Litwa
- d/ Gdańsk
- e/ Czechosłowacja.

II. Wojskowo-polityczne cele naszych sojuszników i przyjaciół.

- a/ Francja
- b/ Rumunia
- c/ państwa bałtyckie
- d/ Liga Narodów.

III. Organizacja dotychczasowa polskiej Siły Zbrojnej i plany rozwojowe

- 1/ Charakterystyka ogólna
- 2/ Organizacja siły zbrojnej, jako podstawy do rozbudowy
- 3/ Przygotowanie mobilizacji.
- 4/ Wyszukanie zasobów personalnych państwa.
- 5/ Nasza gotowość pod względem wyposażenia w materjał.

IV. Porównanie sił polskich, sojuszników i nieprzyjaciół.

- 1/ Zdolność mobilizacyjna.
- 2/ Zdolność koncentracyjna.

V. Spodziewany kryzys wiosenny i środki zapobiegawcze.

- 1/ Niemcy, jako zarzewie ruchu wojennego.
- 2/ Spodziewane alarmy wojenne.
- 3/ Potrzeba pokoju dla Polski
- 4/ Zakończenie.

-----++++-----

I. Jak się ukształtowała wojskowa sytuacja wrogich i niezgodliwych nam krajów Europy w ostatnim półroczu i do czego ona zmierza ?

a/ Rosja. Koncentracja rosyjska, wywołana początkowo nadzieją na rewolucję komunistyczną w Niemczech i koniecznością poparcia tej ewentualnej rewolucji przez Sowiety, trwa w dalszym ciągu, mimo że w Niemczech ruch komunistyczny przycichł. Koncentracja odbywa się prawie jawnie. Sowiety przyznają się do niej otwarcie, widocznie będąc pewne, że pokojowo usposobiona Polska nie będzie reagowała na zarządzenia, które w normalnych warunkach uznane być by musiały za prowokację.

Rozmiary koncentracji: na jesieni 1923 roku było w Okręgach Zachodnim i Ukraińskim razem 15 dyw. piech. i 5 dyw. jazdy. Obecnie znajduje się tam 28 dyw. piech. /wraz z milicjnymi/ i 6 i pół dywizji jazdy, przy czem niektóre wielkie jednostki zostały przewiezione z głębi Rosji: z nad Wołgi, z Kaukazu, a nawet z Syberji. 4 dywizje jazdy, znajdujące się już i poprzednio na Ukrainie, zostały przegrupowane; podsumiête je znacznie bliżej do polskiej granicy.

Tego rodzaju koncentracja stwarza na naszej wschodniej granicy sytuację stale poważną, gdyż pozwala ona Rosji rozpocząć działania wojenne siłami już zebranymi i ułatwia Rosji dokonanie ogólnej mobilizacji. W obu zachodnich okręgach znajduje się obecnie 40% sił całej Rosji.

Poza temi przygotowaniem do wojny z Polską, Rosja przeprowadza bardzo energicznie reorganizację siły zbrojnej. Reorganizacja ta opiera się częściowo na systemie milicyjnym, w ten sposób, że prócz istniejących linjowych dywizji tworzą się przy tych dywizjach kadry dywizji milicyjnych, szkoli się personel, gromadzi sprzęt i t.d., umożliwiając bardzo szybkie wystawienie nowych formacji w razie wojny. Dzięki tej organizacji, ilość dywizji, które Rosja może wystawić w pierwszym miesiącu wojny, wzrosła w ostatnim półroczu z 52 na 72 dywizje. Jednocześnie Rosja czyni wielki wysiłek w kierunku zao-

patrzenia armji, tak że obecnie przygotowanie materiałowe Rosji uważa należy za zupełnie zadawalniające. Niezwykły jest też postęp Rosji w zakresie lotnictwa, które obecnie znacznie góruje co do ilości nad lotnictwem polskim. Również w zakresie kolejnictwa osiągnięto wielki postęp, wzmagając zdolności przewozowe kolei rosyjskich. Na niektórych liniach kolejowych osiągnięto już normy przelotności przedwojennej. Katastrofalny brak paliwa na kolejach sowieckich jest już przewyższony.

Nie ulega wątpliwości, że Rosja staje się przeciwnikiem coraz poważniejszym i że wojskowa siła Rosji długi czas jeszcze stale wzrastać będzie.

b/ Niemcy. Związane formalnie Traktatem Wersalskim co do stanu liczbowego stałej armji /100.000/ Niemcy coraz wyraźniej dążą do obejścia postanowień tego Traktatu, czyniąc daleko idące przygotowania mobilizacyjne. Reichswehr'a i Schupo - są to tylko oficerskie i podoficerskie kadry tajnej armji, której szeregi dopełnić mają członkowie najrozmaitszych stowarzyszeń i związków, stale szkoleni i ewidencjonowani. Ukryte zapasy sprzętu wojennego pozwolą niewątpliwie Niemcom na bardzo szybkie potrojenie tą drogą istniejących obecnie 7 dywizji piechoty, t.j. sformowanie 21 dyw. piech., dalszy rozwój oprzeć się może na doskonale przygotowanym przemyśle wojennym. Pod względem personalnym przyszła ta armja niemiecka opiera się dotychczas przede wszystkim na wyszkolonych rezerwistach-weteranach z wielkiej wojny, powoli jednak punkt ciężkości przenosi się na nowe roczniki, na młodzież, zorganizowaną w rozmaite stowarzyszenia i szkoloną bardzo pilnie. /członkowie Jungdeutschenorden urządzają gry wojenne w ramach armji, szkolą więc nawet wyższych dowódców/. To zwracanie coraz większej uwagi na młodzież wraz z coraz dobiejszym opanowaniem aparatu mobilizacyjnego i coraz lepszym przystosowaniem się do narzuconych przez Traktat Wersalski, anormalnych pod względem wojskowym warunków, sprawia że siła obronna Niemiec krzepnie z każdym dniem.

Na przeszkodzie stoją Niemcom przede wszystkim poważne

walki wewnętrzne, zwłaszcza w południowych Niemczech.

Niemcy stają się więc również przeciwnikiem coraz poważniejszym, mimo to jednak długo jeszcze nie będą mogły sprostać siłom państw, mogących swobodnie i jawnie przeprowadzić swe przygotowania do wojny, jak Francja lub Polska. Jeżeli misja generała Nolleta będzie mogła sprawnie działać, tajna regeneracja sił zbrojnych Niemiec będzie znacznie utrudniona, a więc niebezpieczeństwo wojny zmniejszone.

c/ Litwa: Korzystając z ukrytej protekcji Niemiec i Rosji, Litwa lekceważy decyzje Rady Ligi Narodów i w dalszym ciągu poważnie zagraża pokojowi. Dążenie do opanowania Wilna nie ustało ani na chwilę. Litwa podkreśla, że jest w stanie wojny z Polską. Trzeba uważać za bardzo prawdopodobne, że w razie wojny Polski z Rosją, Litwa znajdzie się w obozie naszych wrogów. Sprawić to nam może poważne trudności na naszym skrajnym lewym skrzydle. Znalezienie modus vivendi z Litwą jest więc dla Polski sprawą bardzo ważną. Niemały wpływ ma tu sprawa Kłajpedy. Gdyby zagwarantowane były dostateczne wpływy Polski w Kłajpedzie i Litwa nie mogła korzystać bez zastrzeżeń z tego portu dla swych celów wojennych, to wojownicze usposobienie Litwy napewno uległoby osłabieniu. Takie wpływy pozwoliłyby nam również wywrzeć na Litwę nacisk w celu spowodowania zmiany jej polityki na naszym froncie.

d/ Gdańsk: Niestety Polska nie potrafiła przeprowadzić do końca próby ujarzmienia Gdańska. To niepowodzenie Polski zwiększyło jeszcze butę Gdańska, który traktuje obecnie z Polską, jako równy z równym. Grają tu rolę ogromne wpływy międzynarodowe, które z Gdańska robią ważne centrum polityczne. Z tego powodu wartość wojskowa Gdańska dla Polski, jako jedyne portu, stale się zmniejsza, gdyż sabotażowanie Polski przez Gdańsk w razie wojny jest coraz prawdopodobniejsze.

Pod tym względem obojętne jest, czy przyznany Polsce port leżeć będzie na Helnie czy na Westerplatte, gdyż zawsze zagrożonym i sabotażowanym być może połączenie portu z Polską.

e/ Czechosłowacja: Zaliczam to państwo do szeregu państw nam nieprzychylnych, gdyż polityka Czechosłowacji w stosunku

do nas dotychczas zasadzała się na robieniu Polsce trudności. Jednak z wojskowego punktu widzenia Czesi powinni bezwarunkowo znaleźć się w szeregu naszych sojuszników. Choć konwencja wojskowa czesko-francuska odnosi się tylko do ustalenia wspólnego postępowania przeciw Niemcom, na wypadek powrotu Hohenzollern'ów, niemniej uważa Francja Czechów za naturalnych sprzymierzeńców, a wpływy francuskie w Czechosłowacji /gen. Mittelhauser/ są tak silne, że wystarczają one Francji jako gwarancja przymierza. Takie jest stanowisko Sztabu Gen. Francuskiego. Inaczej przedstawia się stosunek Polski do Czechosłowacji. Chcielibyśmy bezwarunkowo móc liczyć na pomoc Czechów w razie wojny z Niemcami, gdyż ich wystąpienie byłoby obustronnie korzystne, ale uzależniamy to od zachowania się Czechów w razie naszej wojny z Rosją. Czesi wyraźnie kokietują Rosję; są oni wrogo usposobieni wobec Niemiec kamujących Traktat Wersalski, a przyjaśnie wobec Rosji nieszanującej Traktat Ryski. Co będzie jednak w razie naszej wojny równocześnie z Rosją i Niemcami? Otóż wymagamy, by Czesi wyraźnie określili swój stosunek wobec nas, jako przwiązany w każdym wypadku, a co za tem idzie, zapewnili nam tranzyt do Polski z Rumunji, przestali opiekować się Ukraińcami, oraz szukać zbliżenia z Litwą, co ostatnio daje się odczuwać.

Nieprzychylnie stanowisko Czech w razie naszej wojny z Rosją odcinałoby nas kompletnie od zachodu, ewentualnie w razie miejscowych niepowodzeń na wąskim styku Polski i Rumunji również od naszego południowego sprzymierzeńca.

Sprawa porozumienia się z Czechami posiada więc pod względem wojskowym pierwszorzędną wagę.

## II.

### Wojskowo-polityczne cele naszych sojuszników i przyjaciół

a/ Francja: Kryzys finansowy zmusił Francję do ograniczenia zbrojeń, które kładły się zbyt wielkim ciężarem na ludność. Redukcja obejmuje głównie stan liczebny armji; techniczne wyposażenie nie uległo zmniejszeniu. Toteż Francja jest i pozostanie największą potęgą militarną na kontynencie i sojusz z Francją jest kamieniem węgielnym systemu obrony Polski, stale szachując wojownicze zapędy Niemiec.

Niemniej w razie zatargu zbrojnego daleko poza swymi granicami, Francja znalazłaby się w położeniu trudnem. Cała jej uwaga zwrócona jest na Ruhr'ę; obecnie wywiązała się jeszcze walka wyborcza, czasowo wywierająca poniekąd wpływ osłabiający na organizm Państwa. Mieliśmy przykład w sprawie Kłajpedy, w czasie zajmowania tego miasta przez Litwinów, że Francuzi nie zdobyli się na ekspedycję wojskową, mimo że ich wojskowi garnizonujące w Kłajpedzie było zagrożone.

Obecnie daje się odczuć we Francji chęć do porozumienia się z Rosją. Uważam, że zawarcie porozumienia takiego, uzgodnionego uprzednio z interesami Polski, mogłoby dla nas być korzystne, gdyż zmuszałoby Rosję do oględniejszej polityki w stosunku do nas.

Należy sądzić, że im ściślejsze stosunki nawiązuje Rosja z państwami zachodu, tem bardziej powinna ona być związana politycznie i ekonomicznie i tem mniej awanturniczą powinna być jej polityka. Lecz złudnem byłoby twierdzić, że ogólnie de jure uznana Rosja przestanie być wojowniczą, gdyż państwa uznające Rosję, w jej zatargu zbrojnym muszą jasno zadeklarować swą politykę i w żadnym wypadku nie mogą być "automatycznie" w obozie antyrosyjskim.

Ostatnie nasze konferencje i rokowania z przedstawicielami wojskowości francuskiej tyczyły się wyłącznie wypadku wojny z Niemcami. Sprawa wspólnego wystąpienia przeciw Rosji w razie wojny polsko-rosyjskiej, bądź omówienie wypadku jednoczesnej wojny z Rosją i Niemcami od maja 1923 roku nie posunęły się naprzód.

Jednakże są czynione przygotowania do podjęcia takich rozmów; w powyższej sprawie nastąpiła nawet wymiana not między marszałkiem Foch'em, a Szefem Sztabu Gen. Hallerem. Podstawą rozmów będzie uzgodnienie stanowiska między sztabami gen. Polski i Rumunii na wypadek wojny R. - N.

b/ Rumunia: Przeprowadza w dalszym ciągu reorganizację swej armii / 3-pułkowe dywizje, zwiększenie ilości wielkich jednostek, zwiększenie artylerji/. Nieszczególny stan finansowy zmusza Rumunję do daleko idących oszczędności, co niezbyt korzystnie odbija się na sprawach wojskowych. Ten brak

pieniędzy nie pozwala również Rumunii na poczynienie w Polsce większych zamówień wojskowych, zainteresowanie Rumunii naszym przemysłem wojennym jest jednak wielkie. Jeżeli chodzi o przygotowania wojenne, Rumuni cierpią przede wszystkim na brak węgla, potrzebnego kolei dla przeprowadzenia transportów koncentracyjnych; zakupienie potrzebnej ilości węgla, już obecnie w Polsce jest niemożliwe ze względów oszczędnościowych. Nie ulega wątpliwości, że w razie grożącej wojny z Rosją, Polska będzie musiała przyjść Rumunii pod tym względem z pomocą. Z punktu widzenia obrony Państwa, pożądanym jest, aby rozpisane przez Rumunię dostawy węgla dla kolei rumuńskich przypadły Polsce, a Niemcom lub Czechom.

Z ważnych pod względem wojskowym spraw politycznych Rumunii, wybija się na pierwszy plan kwestja Bessarabji, będąca przedmiotem poważnego sporu między Rumunią a Rosją. Energiiczne zajęcie się Sowietów tą sprawą, zmusi Rumunię do szukania tem silniejszego zbliżenia do Polski, jako <sup>jedynego</sup> pewnego sprzymierzeńca w razie wojny; Nasze <sup>wojskowe</sup> współpraca z Rumunami kontynuują się planowo.

Następna konferencja przy udziale delegata z Bukaresztu ma się odbyć niebawem w Warszawie. Dotychczas w tych rozmowach poruszano tylko sprawy, opierające się na ~~konkretnej~~ zawartej konwencji, a więc wiążące się z wojną z Rosją; kwestja zachowania się Rumunii w razie wojny Polski na dwa fronty, nie była dotychczas rozpatrywana, zamierzamy jednak wysunąć ją w czasie najbliższym. Pewnym utrudnieniem rozmów na ten temat jest fakt, że stosunek Rumunii do Francji uległ obecnie pewnemu naprężeniu tak, że jest wątpliwe, czy uda się de wiośny doprowadzić do wspólnej konferencji przedstawicieli sztabów Polski, Francji i Rumunii w celu zupełnego uzgodnienia poglądów na sprawę wojny koalicyjnej.

c/ Państwa Bałtyckie: Finlandja jest państwem najmniej narażonem na atak ze strony Rosji, gdyż dzięki swemu geograficznemu położeniu nie stoi na przeszkodzie zrealizowaniu wielkiego planu rosyjskiego, mającego na celu odzyskanie ~~wpływu~~ wpływów na Bałtyku. Państwo to dzięki zresztą niedo-

stępności swego terytorjum i dobrej organizacji wojskowej /Skidskar/ byłoby dla Rosji przeciwnikiem, którego lekceważyć nie można, którego więc zaczepiać nie warto. Toteż Finlandja prowadzi politykę samodzielną, przy czem dają się zauważyć silne wpływy niemieckie. Dla nas pomoc Finlandji w razie wojny z Rosją ma o wiele mniejsze znaczenie, niż współdziałanie z Łotwą i Estonją, jest ona także bardzo wątpliwa.

Estonja i Łotwa, nie znalazłszy dostatecznego oparcia w Polsce, będącej dla tych państw jedynym mocarstwem, mogącem zabezpieczyć je w pewnym stopniu od niebezpieczeństwa rosyjskiego, szukają osalenia w kapitulacji przed polityką rosyjską. W ten sposób tłumaczą sobie chęć do paktu o nieagresji i układu tranzytowego, i prawdopodobnie z tego też powodu ostatni zjazd warszawski żadnych pozytywnych rezultatów pod względem wojskowym nie wydał. Na współdziałanie tych państw w wojnie z Rosją nie można więc obecnie pewnie liczyć. Jest to niewątpliwie bardzo dla nas nieprzystne, gdyż państwa te nie tylko zaabsorbowałyby część sił rosyjskich i ukławiłyby temsamem nasze zadanie, lecz przedewszystkiem mogłyby trzymać w szachu Litwę i skłonić ją swym wpływem przynajmniej do zachowania neutralności. Nasz stosunek do państw bałtyckich scharakteryzowałem także w osobnym referacie.

d/ Liga Narodów: Nie dała dotąd praktycznego rezultatu w sensie obrony słabych i rozbrojenia. Jej kompetencje są przedmiotem sporów, brak jej zupełnie siły wykonawczej do poparcia swych decyzji, zarówno w stosunku do Włoch / w sprawie z Jugosławją/, jak nawet w stosunku do Litwy, nie umiała Liga Narodów zdobyć sobie poszanowania dla swych postanowień. Jest ona zresztą nieuznawana i zwalczana przez Rosję i z tego powodu w naszym ewentualnym zatargu z Rosją, żadnej roli odegrać nie może. Jak dotąd nie jest więc Liga Narodów dostateczną gwarancją zachowania pokoju.

### III. ORGANIZACJA DOTYCHCZASOWA POLSKIEJ SIŁY

#### ZBROJNEJ I PLANY ROZWOJOWE.

Organizacja siły zbrojnej w czasie pokoju powinna odpowiadać trzem głównym warunkom:

a/ stanowić podstawę do umożliwienia logicznej nadbudowy

#### 1. Charakterystyka ogólna.



- armji w przyszłości,
- b/ przygotować mobilizację armji,
- c/ wyszkolić zasoby personalne i przygotować środki materialne państwa dla wystawienia zamierzonej armji.

Zakrój tych warunków musi znaleźć kompromis pomiędzy istotnymi potrzebami a ścisłymi granicami przyznanego na wojsko budżetu.

Aby warunkom tym sprostać, zwłaszcza pierwszemu z nich, organizacja armji w stadium obecnym przechodzi, i czas jakiś jeszcze przechodzić będzie przez okres stałej ewolucji. Dzieje się to głównie dlatego, że początkiem wojska była dorywcza improwizacja, nie zaś przemyślany plan, lub też oparcie o gotowe podstawy organizacyjne.

Okres ewolucji t.j. reorganizacji, wytykają dwie główne zasady:

- a/ do tychczasowych podstaw nie burzyć, lecz ulepszać je przez dalszą nadbudowę,
- b/ kompromis "budżetowy" znaleźć w drodze bezwzględnego utrzymania maximum siły bojowej przy najdalszej redukcji służb i dowództw.

2. Organizacja siły zbrojnej jako podstawa do rozbudowy /warunek a./

Z pomiędzy całego szeregu prac drobniejszych zamierzających w tym kierunku, dokonano ostatnio pracy, mającej znaczenie podstawowe i doniosłe, mianowicie zreorganizowano jazdę. W wyniku jej otrzymano zwiększenie:

- gotowości bojowej jazdy,
- jednostek jazdy strategicznej
- ilości większych jednostek dyspozycyjnych.

Zwiększenie to dalekie jest jeszcze od wypełnienia normy, określonej programem rozwoju jazdy.

Z prac, obecnie znajdujących się w przygotowaniu, należy wymienić projekt nowej organizacji pokojowej, obejmującej całość wojska, którą spodziewamy się wprowadzić w życie z dniem 1 czerwca roku bieżącego. W tym celu przeprowadza się właśnie rewizję obowiązujących obecnie etatów. Najważniejszymi cechami nowej organizacji będą:

dążenie do zaprowadzenia jaknajoszczędniejszego systemu  
w gospodarstwie,

reorganizacja Dowództw,

pełne zaintrygowanie w poszczególnych broniach, w związku z dokonaną reorganizacją jazdy, /zwłaszcza w artylerji konnej/,

udoskonalenia i rozwój specjalnych broni /zwłaszcza lotnictwa i dziedziny ochrony/.

Nad porządkowaniem naczelną władz wojskowych, którego projekt został już przedłożony, nie będę się zatrzymywał, jako na rzeczy znanej w szczegółach. Pragnę tylko jeszcze raz podkreślić doniosłe znaczenie tej kwestji dla odpowiedniego przygotowania obrony Państwa i dla bytu wojska.

Ze względu na przygotowanie tej obrony w zakresie udoskonalenia organizacji, czeka nas w najbliższej przyszłości praca wykraczająca poza ramy czysto wojskowe, będąca jednak krokiem w kierunku przystosowania całego narodu do obrony; pracą tą będzie zorganizowanie Rady Obrony Państwa, lub - w razie gdyby uchwalenie organizacji władz naczelną wojskowych miało się opóźnić - ścisła współpraca wszystkich ministerstw w sprawie obrony Państwa.

### 3. Przygotowanie mobilizacji /warunek b/

Podstawą uruchomienia armji wojennej jest zawczasu przygotowany plan, któryby zapewnił:

- a/ sprawne pomnożenie armji pokojowej w ludzi i konie,
- b/ prawne uregulowanie stanu wojennego,
- c/ wyposażenie w odpowiedni materiał wojenny,
- d/ osłonę tego działania przed przeszkodami z zewnątrz.

Większość prac w tym zakresie polega na przygotowaniu i wykonywaniu w czasie pokoju całego szeregu ustaw i przepisów.

#### a/ Pomnożenie siły żywej armji wojennej.

Kluczem i podstawą gotowości pod tym względem jest rejestracja i ewidencja naszych zasobów personalnych. Ścisłość i sprawność tych czynności zależy od funkcjonowania aparatu administracyjnego Państwa. Mogę oświadczyć, że równoległe z udoskonalaniem się tego całego aparatu, postępuje naprzód

i znacznie polepszyła się nasza sprawność w tej dziedzinie. Coraz to lepsze wyniki każdorazowego poboru są tego dowodem.

Współdziałanie w tych działaniach najbardziej poza wojskiem zatrudnionego resortu, t.j. Min. Spraw Wewnętrznych wyraziło się ostatnio w wydaniu pierwszych tego rodzaju przepisów o mobilizacji zwierząt pociągowych i wozów.

Zamiarem kierownictwa armji jest przeprowadzenie w tym roku kilku szerzej rozwiniętych prób mobilizacji ludzi i koni, by zyskać sprawdzian sprawności działania wojska i władz administracyjnych. Wydatki pieniężne na ten cel są budżetowo przewidziane.

#### b/ Prawne uregulowanie stanu wojennego.

Jest to dziedzina, w której stawiamy zaledwie pierwsze kroki, choć ważność jej nakazuje szybkość działania.

Los Ustaw, zaprojektowanych przez moich poprzedników i przezemnie dotąd pozostaje jeszcze w większości nierozstrzygnięty.

Oto lista tych ustaw:

Ustawa o świadczeniach wojennych, na której opierać się będzie w wielkiej mierze nasz plan mobilizacji materiałowej wchodzący w życie z dniem 1.VI.r.b. Aby opracować przepisy wykonawcze tej ustawy nieodzowne byłoby uchwalenie jej w najbliższym czasie.

Obecnie znajduje się ona w opracowaniu międzyministerjalnym

Ustawa o stanie wyjątkowym; znajduje się w Sejmie.

Ustawa o stanie wojennym " " w opracowaniu

Ustawa o wycofaniu mienia prywatnego " " w Sejmie

Uchwała Rady Min. o wycofaniu władz, urzędów i instytucji państwowych oraz mienia prywatnego, już obowiązuje.

#### c/ Wyposażenie w materiał wojenny.

O stanie obecnym dziedziny, mającej decydujące bodaj znaczenie w naszej gotowości wojennej, powiem osobno, poświęcając jej więcej miejsca.

Obecnie chciałbym wspomnieć jeszcze o zabezpieczeniu całości przebiegu mobilizacji przed zamachem z zewnątrz. t.j. o

d/ Zabezpieczeniu kresów w czasie pokoju  
i osłonie granic na wypadek wojny.

Obie te sprawy łączą się z sobą i można powiedzieć, że o ile zdołamy poprawić obecny niezadawalniający stan bezpieczeństwa na naszych kresach wschodnich, o tyle sprawniej będziemy mogli osłonić w razie wojny mobilizację i koncentrację armji.

Pod względem ochrony granicy wschodniej istnieją obecnie duże niedomagania, nie tylko odnośnie stanów policji granicznej, lecz i co do systemu technicznego urządzenia koszar, osterunków policyjnych i ustalenia łączności. Sprawa ta uzależniona jest w dużej mierze od środków budżetowych, lecz mogłaby być pod względem obrony lepiej postawiona w razie ściślejszej współpracy wojska z policją państwową. Konieczny w tym kierunku, jaknajściślejszy kontakt z Ministrem Spraw Wewnętrznych już zapoczątkowałem.

W razie zagrożenia wojną lub też jej wybuchem, osłona granic będzie zadaniem wojska. Zwiększenie ochrony granicy jest wyjątkowo możliwe w czasie pokoju na skutek przewidzianych alarmów, wywołanych zwłaszcza przez naszego wschodniego sąsiada.

Muszę jednak zaznaczyć, że w roku bieżącym wojsko nasze będzie w wyjątkowo trudnym położeniu, dlatego, że mając tylko jeden rocznik pod bronią i bardzo niskie stany, bez powołania rezerwistów i urlopowanych, do działań bojowych nie może być użyte.

Przygotowania odnośnie osłony granic są dokonane, ale polegają na „częściowej mobilizacji” ludzi i koni, a więc powodują nadzwyczajne wydatki, na które zgóry określonego budżetu niema. Wynika z tego, że powyższe zarządzenie musi być uważane za wyjątkowe, dokonane pod groźbą wojny. Byłoby ono niezbędne, gdyby niebezpieczeństwo zatargu zbrojnego zaistniało, a to z tej przyczyny, że jest ono jedynym środkiem, by do minimum zredukowaną armję uchronić przed zaskoczeniem.

4. Wyszkolenie za-  
sobów personalnych  
państwa /warunek c/

Dotychczas mówiliśmy o organizacji wojska pod względem materialnym. Obecnie przedstawię w niektórych rysach tę dziedzinę organizacji wojska, która przede wszystkim opiera się na systemie wyszkolenia fachowego.

Wspomnieć tutaj należy o szkole ducha narodowego i państwowego, za którą wojsko ma prawo w pewnej mierze uchodzić. Tyczy się to przede wszystkim naszych obywateli należących do mniejszości narodowych, którzy w wyniku przyjętej zasady podziału procentowego pomiędzy poszczególne oddziały różnych broni - odbywają obowiązek służby wojskowej przeważnie w środowisku polskim, na terytorjum centralnem. Zasadą tą jest, mimo stałej tendencji do systemu rekrutacji terytorjalnej, utrzymanie we wszystkich oddziałach /przede wszystkim broni głównych/ procentu Polaków, odpowiadającemu stosunkowi Polaków do nie-Polaków w całym państwie. Aby osiągnąć ten stosunek /przeciętnie 75% Polaków w oddziale/ w armji zmobilizowanej konieczne jest rozpraszanie nadmiaru obywateli nie-polskiej narodowości pomiędzy pułki polskie.

Przechodząc do wyszkolenia fachowego, zaznaczyć muszę trudności napotkane w roku bieżącym, wynikłe z późnego poboru rocznika 1903 /grudzień r.ub./, który zaledwie po kilkumiesięcznym wyświadczeniu będzie musiał być nauczycielem rekruta przybywającego z zapasu tegoż rocznika. Trudności te jednak są przejściowe i muszę stwierdzić, że z każdym rokiem idziemy ku lepszemu w tej dziedzinie, zwłaszcza dzięki postępującemu ciągle doświadczeniu i nauce instruktorów, a w ich liczbie przede wszystkim oficerów.

Przechodząc do pracy korpusu oficerskiego, muszę nawiasowo wspomnieć o dwu świeżo dokonanych podstawowych działach dziedziny personalnej t.j.

o schematach oficerskim na rok ubiegły  
i o awansach oficerskich.

Dokonanie obu tych spraw oznacza poważny krok naprzód w uporządkowaniu personalji oficerów i kładzie podwaliny pod normalny bieg awansów w hierarchji wojskowej.

Jeżeli chodzi o wyszkolenie oficerów służby czynnej, to podstawą jego dla oficerów wszystkich stopni jest ojednostaj

nicenie doktryny wojskowej i wpojenie zasad i doświadczeń wyniesionych z ostatniej wojny. Proces ten, będący najlepszą spójnią i lekiem na - należące zresztą już do przeszłości - różnice formacyjne w korpusie oficerskim, dokonywuje się za pomocą t.zw. "korpusów przeszkolenia", które zakończą swoją działalność w końcu roku przyszłego, przepuściwszy przez siebie wszystkich oficerów czynnych całej armji.

Pozatem istnieje cały szereg kursów specjalnych i aplikacyjnych, oraz ogólno-kształcących ja np. polonistyczne /ostatnie zamierzamy ukończyć do 1.VI.r.b./, a nadto wieczorne zajęcia w pułkach /codziennie 2 godziny/. Dla uzyskania awansu na oficera sztabowego, konieczne jest przejście specjalnego kursu, który nosi charakter pewnego egzaminu. Oficerowie wyżsi i Sztabu Generalnego pogłębiają wiedzę na grach wojennych, ćwiczeniach taktycznych i podróżach taktycznych.

Oficerowie rezerwy powoływani są na 4-tygodniowe ćwiczenia.

Aparat szkolny dla młodzieży, obierającej karierę wojskową okrzepł już i przygotowany jest dostatecznie do dania armji oficerów pierwszorzędnej wartości. Wskutek wiadczych powszechnie przyczyn, a zwłaszcza uposażenia materialnego oficerów, ilość kandydatów na uczniów tych szkół nie jest jeszcze wystarczająca. Zachęcić, mimo to, młodzież do ofiar na rzecz służby dla Państwa w tym kierunku, będzie zadaniem odpowiedniej propagandy, a zwłaszcza szerszego niż dotychczas postawienia sprawy przygotowania rezerw.

Młodzież uniwersytecka, nasz materiał na oficerów rezerwy ma możliwość jednorazowego przejścia szkoły w ciągu 15 miesięcy oraz odsłużenia dalszych 3 miesięcy po upływie roku. Dla specjalistów, a zwłaszcza chemików, przewidziano 9-miesięczną praktykę w odpowiednich fabrykach.

Podczas, gdy zorganizowanie i uruchomienie siły zbrojnej możnaby od biedy nawet zaimprovizować, aby się mógł bić, to zaopatrzenie armji w broń potrzebny sprzęt bojowy, na którym zasadza się stopień gotowości armji, - zależy prawie wyłącznie od rozperzadzalnych środków finansowych.

5. Nasza gotowość pod względem wyposażenia w materiał.

Na stan gotowości na wypadek wojny na wiosnę mają wpływ następujące czynniki:

- a/ odpowiednie zapasy mobilizacyjne i zapasy rezerw strategicznych, umożliwiających prowadzenie operacji zmobilizowanej armii, do czasu odnowienia tych zapasów przez uruchomiony przemysł krajowy i przez dowód z zagranicy,
- b/ przygotowanie ustaw i rozporządzeń oraz środków /pieniędzy/,
- c/ mobilizacja przemysłu wojennego,
- d/ zagwarantowanie dowozu z zagranicy.

Stan tej gotowości w zakresie wyżej przytoczonych czynników jest następujący:

a/ Zapasy materiałowe.

Omówienie moje będzie dotyczyć tylko 3 najgłówniejszych działów zaopatrzenia armii, a więc intendencji, uzbrojenia i lotnictwa.

Zapasy intendenckie wykazują duży brak w dziale umundurowania i wyekwipowania. Zapas ten wystarcza obecnie na umundurowanie 3/4 armii zmobilizowanej /720.000 kompletów/, wymaga zatem uzupełnienia w ilości 200.000 kompletów mundurów/. Potrzeba również natychmiastowego zakupu 6.000 rzędów konskich.

Zapasy mob. żywności - zagwarantowane.

Niezbędne jest ponowne utworzenie zapasu mob. pieniędzy w sumie 25 milj. dolarów, bez którego mobilizacja jest nie - możliwą. Dotychczasowy zapas pieniędzy przestał istnieć wobec dewaluacji marki.

Zapasy uzbrojenia i amunicji, zwłaszcza pierwsze wymagają poważniejszego uzupełnienia. W dziale tym posiadamy braki wskutek znanych przyczyn; mianowicie materiał odziedziczony po okupantach, lub zakupiony zagranicą w stanie nie nowym - zużył się zwłaszcza wobec braku własnej wytwórni armat, który uniemożliwił odświeżanie dział, a następnie posiadamy dość znaczne niedobory etatowe, których nie mogliśmy uzupełnić ze względów finansowej natury.

Dział brakuje nam okrągło 480 sztuk. Brak ten jest znaczny, zwłaszcza jeżeli się go porówna z wyposażeniem w artylerię naszego wschodniego sąsiada, który w dywizji piechoty posiada etatowo dział niemal dwa razy więcej, niż ma ich nasza dywizja, a prócz tego rozporządza specjalną artylerią korpusową.

Co się tyczy uzbrojenia ręcznego, to w tej dziedzinie do potrzeb najbardziej palących, pod względem operacyjnym należy zakupić około 50.000 kb. Mausera.

Konieczny dla zabezpieczenia pierwszego okresu wojny trzymiesięczny zapas amunicji zostanie prawie osiągnięty po zrealizowaniu preliminarza na r.1924. Zaznaczam, że zapas będzie osiągnięty ilościowo, gdyż jakościowo pozostawiać będzie dużo do życzenia.

Lotnictwo. Posiadamy płatowców, możliwych do użycia na froncie 170 sztuk. Ilość ta jest jednak bardzo zakwestjonowana zniszczeniem płatowców, funkcjonujących od lat paru i małą wytrzymałością motorów.

Do osiągnięcia minimum gotowości bojowej w tej dziedzinie potrzeba:

przyspieszyć realizację poczynionych już we Francji zamówień na aparaty obserwacyjne,

zakupić 150 aparatów myśliwskich i 250 motorów.

Nawet w razie uskutecznienia tych inwestycji, dalecy jeszcze będziemy od posiadania równowagi sił powietrznych w stosunku do naszych sąsiadów, z których Rosja na wiosnę b.r. posiadać będzie nie mniej 2 tysięcy aparatów.

Środki budżetowe przewidziane na uzupełnienie tych wszystkich zapasów wynoszą w r.b. tylko 17,000,000 złp. i jest rzeczą jasną, że kwota ta nie stoi w żadnym stosunku do rzeczywistych potrzeb, chociażby tych kategorii materiałów, o których wspominałem powyżej.

Rezerwy strategiczne wobec wielkich braków w zapasach mobilizacyjnych prawie nie istnieją.

b/ Ustawy i rozporządzenia.

Wspominałem o nich szczerzej poprzednio. Tutaj podkreślę



jeszcze raz konieczność szybkiego uchwalenia ustawy o świadczeniach wojennych, która jest kluczem do prawnego wykorzystania materiałowych zasobów kraju dla potrzeb wojny.

c/ Mobilizacja przemysłu wojennego

W działach uzbrojenia i lotnictwa, przemysł wojenny, nawet przy jego natychmiastowej i maksymalnej rozbudowie, będzie mógł na wiosnę r.b. pokryć zaledwie część rzeczywistych potrzeb walczącej armii. Pokrycie jednak nawet i tej części, uwarunkowana jest natychmiastową dostawą potrzebnych zapasów mob. maszyn i surowców, na które nie przewidziano na r.1924. żadnych sum budżetowych.

Wydaźność przemysłu wojennego będzie przypuszczalnie następująca:

Uzbrojenie: potrzeby broni działkowej pokryte być nie mogą; 25% przypuszczalnego miesięcznego zużycia broni ręcznej może być pokryte.

W amunicji może być pokryte:

|                                         |               |                 |              |   |
|-----------------------------------------|---------------|-----------------|--------------|---|
| ręcznej niemieckiej                     | - 40%         | zapotrzebowania | miesięcznego |   |
| "                                       | austryjackiej | 100%            | "            | " |
| "                                       | francuskiej   | 0%              | "            | " |
| działkowej, kalibrów lekkich i średnich | 22%           |                 |              | " |

resztę amunicji musiałby zapewnić dowóz z zagranicy.

Lotnictwo produkcja krajowa pokryć może:

|                          |           |          |
|--------------------------|-----------|----------|
| zapotrzebowanie silników | 0%        |          |
| "                        | płatowców | 8% - 15% |

Materiał inżynierski: przy zagwarantowaniu odpowiedniej ilości surowców, przemysł krajowy może pokryć wszystkie potrzeby umundurowania i wyekwipowania.

Inne działy zaopatrzenia:

|                      |        |                                            |     |
|----------------------|--------|--------------------------------------------|-----|
| Potrzeby samochodowe | 0%     | możliwości pokrycia                        |     |
| Materiał łączności   | 100%   | " " /za wyjątkiem                          |     |
|                      |        | radio aparatów i aparatów telef. i telegr. |     |
| Materiał saperki     | 100%   | możliwości pokrycia                        |     |
| "                    | kołowy | 100%                                       | " " |

Warunkiem możliwości produkcji przemysłu w ramach wyżej

wymienionych, jest dostarczenie potrzebnej ilości surowców /co najmniej na 6-miesięczny okres produkcji/, których kraj nie posiada w dostatecznej ilości. Biorąc pod uwagę trudności dowozu z zagranicy na wypadek wojny, pożądanem by było, aby przynajmniej połowa niezbędnych surowców była zakupiona i zmagazynowana w kraju.

d/ Zagwarantowanie dowozu z zagranicy.

Kwestja dowozu materiału i surowców z zagranicy polega na:

1. zagwarantowaniu sobie już teraz pewności dostaw,
2. zapewnieniu potrzebnego tranzytu,

a więc może zostać rozwiązana przez zawarcie odpowiednich umów z całym szeregiem państw, zwłaszcza pod względem zapewnienia tranzytu, wobec wątpliwej możliwości wyzyskania w każdym wypadku wojny drogi morskiej.

Sprawa zapewnienia sobie potrzebnego w razie wojny tranzytu, nie jest w zupełności uregulowana i proszę o energiczną działalność Min. Spraw Zagranicznych przedewszystkiem, co się tyczy stosunków z Czechosłowacją.

e/ Resumé gotowości bojowej pod względem  
wypośażenia w materiał

Jak wynika z powyższego, gotowość materialna armji nie jest w chwili obecnej w takim stanie dawała nam gwarancję zupełnego bezpieczeństwa kraju.

Jaknajszybsze usunięcie tej wielkiej i pierwszorzędnej znaczenia luki, uzależnione jest przedewszystkiem od tego, czy zostaną zrealizowane w przewidzianej wysokości i ustalonych terminach kredyty, przyznane dla wojska w 1924 roku. -

IV. Porównanie sił polskich, sojuszników

i nieprzyjaciół.

I. Zdolność mobilizacyjna:

A/ Nieprzyjaciele:

1/ Rosja: - 72 dyw.piech., 13 dyw.j., 6 sam.bryg.jazdy

2/ Niemcy - ocena przybliżona

w 16-ym dn. mob. - 37 d.p. i 6 d.j.

w 30-ym " " - 58 d.p. i 9 d.j.

3/ Litwa: - 4 dyw.piech., 1 dyw.jazdy

Reasumując: Niemcy, Rosja i Litwa zdolne są do wystawienia w 30-ym dn.mob. - 134 dyw.piech. i 23 dyw.jazdy.

B/ Polska i jej sojusznicy:

1/ Polska - 34 d.p., 4 dyw.j., 5 brygad jazdy

2/ Rumunja - 24 dyw.piech., 2 Dyw.jazdy

3/ Francja - ponad 100 dyw.piech.

Jak z tego zestawienia wynika, sytuacja przedstawia się dla Polski i jej sojuszników korzystniej na froncie zachodnim, niż na froncie wschodnim, tembardziej, że istnieje tam jeszcze jeden ewentualny sojusznik:

4/ Czechosłowacja - 17 dyw.piech. i 3 bryg.jazdy

Złączone siły Polski i jej sojuszników: 160-190 dyw.p.

II. Zdolność koncentracyjna:

A/ Nieprzyjaciele:

Z wymienionych sił mogą Niemcy, Rosja i Litwa skoncentrować na froncie Polski i Rumunji:

1/ w najgorszym dla nas wypadku /Rosja i Niemcy prowadzą główną ofensywę na Polskę, Litwa wroga/:

| Dz.Mob. | Niemcy         | Rosja           | Litwa        | R a z e m       |
|---------|----------------|-----------------|--------------|-----------------|
| 10.     | 16.dp., 4 dj.  | 12 dp., 8 dj.   | 3 dp., 1 dj. | 31 dp. 13 d.j.  |
| 20.     | 26 dp., 4½ dj. | 33 dp., 11½ dj. | 4 dp., 1 dj. | 63.dp. 17 d.j.  |
| 30.     | 40.dp., 6 dj.  | 54 dp., 11½ dj. | 4 dp., 1 dj. | 98 dp. 18½ d.j. |

2/ w korzystnem dla nas wypadku /Rosja rozpoczyna mob. jednocześnie z nami, główny wysiłek Niemiec skierowany na zachód, Litwa neutralna:

| Dz.mob. | Niemcy          | Rosja             | Razem             |
|---------|-----------------|-------------------|-------------------|
| 10.     | 10 d.p., 1 d.j. | 8 d.p., 6½ d.j.   | 18 d.p., 7½ d.j.  |
| 20.     | 11 d.p., 4 d.j. | 29 d.p., 10½ d.j. | 40 d.p., 14½ d.j. |
| 30.     | 17 d.p., 6 d.j. | 50 d.p., 11½ d.j. | 67 d.p., 17½ d.j. |

B/ Polska i Rumunja:

| Dz.mob. | Polska           | Rumunja         | Razem            |
|---------|------------------|-----------------|------------------|
| 10.     | 15 d.p., 6½ d.j. | 5 d.p., 2 d.j.  | 20 d.p., 8½ d.j. |
| 20.     | 30 d.p., 6½ d.j. | 14 d.p., 2 d.j. | 44 d.p., 8½ d.j. |
| 30.     | 34 d.p., 6½ d.j. | 17 d.p., 2 d.j. | 51 d.p., 8½ d.j. |

C/ Zestawienie ogólne:

| Dz.mob. | Polska i Rumunja | Nieprzyjaciele na fr. polsko-rum. |                   |
|---------|------------------|-----------------------------------|-------------------|
|         |                  | od                                | do                |
| 10.     | 20 d.p., 8½ d.j. | 18 d.p., 7½ d.j.                  | 31 d.p., 12½ d.j. |
| 20.     | 44 d.p., 8½ d.j. | 40 d.p., 14½ d.j.                 | 63 d.p., 17 d.j.  |
| 30.     | 51 d.p., 8½ d.j. | 67 d.p., 17½ d.j.                 | 98 d.p., 18½ d.j. |

V. SPODZIEWANY KRYZYS WIOSENNY I SRODKI

ZAPOBIEGAWCZE.

W bieżącym okresie wojennym t.j. wiosną 1924. należy się spodziewać "alarmów wojennych" ze strony naszych sąsiadów i pod tym względem konieczne jest zorganizowanie odpowiedniego przeciwdziałania.

Zamierzam podać w głównych liniach obraz sytuacji wiosennej

tak jak sobie ją wyobrażam, na podstawie poprzednio przytoczonych danych o położeniu sąsiadów i położeniu własnym.

1. Niemcy, jako zarzewie ruchu wojennego.

Niemcy dotkliwie przyciśnięte z zachodu, zdecydowane uchylić się od uiszczania odszkodowań wojennych, a w związku z tem przepełnione myślą odwetu wojkowego i organizujące potajemnie armję świetnie wyposażoną we wszelaki materiał wojenny - szukają bezpośredniej łączności ze swym sojusznikiem ze wschodu. Wspólny nacisk obu potęg na rozdzielającą je polską przeszkodę i zżamanie jej wydaje się być dla Niemców pierwszszym krokiem do odzyskania przedwojennego wielkomocarstwowego stanowiska w świecie. Oddziaływanie Niemiec w tym kierunku na Rosję jest aż nadto widoczne.

Jedynym przeciwdziałaniem z naszej strony może i musi być wzmocnienie sojuszu i ścisła łączność z Francją, co powinno postawić Niemców w położeniu kleszczy, analogicznie do zamysłów niemiecko-rosyjskich względem Polski.

2. Spodziewane alarmy wojenne.

Rosja inspirowana przez Niemcy i nieporzucająca myśli rozniecenia w Europie pożaru rewolucyjnego, któryby walcie mógł się przyczynić do utrwalenia obecnie istniejącego w Rosji systemu rządzenia - spróbje niewątpliwie z nadchodzącą wiosną użyć eksperymentów "alarmowych". Wskazują na to obserwacje nastroju, panującego w Rosji, które każą przypuszczać, że znaczący odłam partji komunistycznej w Rosji stara się i świadomie dąży do tego, by wojna w najbliższej przyszłości stała się nieuniknioną i zastała masy odpowiednio do niej przygotowane.

Realnym wynikiem powyższych tendencji politycznych jest:

a/ powiększenie ilościowe armji przez wprowadzenie systemu milicyjnego armji,

b/ zarządzenia mające na celu odnieść poziom wyszkolenia armji,

c/ rozwój stanu technicznego armji sowieckiej, a w szczególności jej uzbrojenia, który osiągnął poziom szacunkowo całorocznej wystarczalności na wypadek wojny i działań wojennych, rozwinięcie rosyjskiego przemysłu wojennego, umożliwiające w kraju produkcję aparatów lotniczych, czołgów,

broni pancernych etc., uzdrowienie transportu kolejowego, znaczne polepszenie w stanie opału i rolnictwa i t.d.

Są to rzeczy świadczące o groźnym dla nas stanie ekonomicznym Rosji w dobie obecnej.

Prócz Rosji należy się spodziewać alarmów ze strony Litwy, która, stale dążąc do oderwania Wilna, wzmacniła się ostatnio definitywnym uzyskaniem Kłajpedy, a przez nią dogodnej drogi zaopatrzenia w materiał wojenny.

Polsce, naprawiającej obecnie z wielkim mozolem swoje finanse, musi bezwzględnie zależeć na tem, by alarmy wojenne, o ile im już w inny sposób wogóle zapobiedz nie można, wywołały w kraju jaknajmniej zdenerwowania i nie zakłócały pożądanego ze wszechmiar spokoju. Aby to osiągnąć i aby być w stanie zorganizować natychmiast obronę, a więc uniemożliwić zaskoczenie nas przez nieprzyjaciela, musimy być zdolni do wyczucia najlżejszych w tym kierunku przygotowań nieprzyjaciela, musimy więc posiadać dobry wywiad, który zapewni nam okres czasu, potrzebny do wydania odpowiednich zarządzeń. Zwracam uwagę, że dobry wywiad jest rzeczą bardzo kosztowną.

### 3. Potrzeba pokoju dla Polski.

Jeśli mowa o potrzebie unicestwienia alarmów wojennych, to muszę silnie podkreślić ten większą jeszcze i oczywistą potrzebę zachowania pokoju.

Dowodzą tego fakty przytoczone przeze mnie powyżej, a w szczególności w toku będąca reorganizacja armji, obecna trudna faza wyszkolenia rekruta, niedostateczne zapasy materiału.

Dla zapewnienia spokoju istnieją dwa główne środki niezależne od Kierownictwa wojskowego:

- a/ racjonalna polityka odnośnie Rosji,
- b/ racjonalna polityka odnośnie sojuszników.

Kontynuowanie dotychczasowej pokojowej polityki odnośnie Rosji jest postulatem nieodzownym.

Stanowczość bez prowokacji i bez zdenerwowania, winny dać rezultaty.

Odpowiednie sojusze, wzmacniające naszą gotowość wojenną, dają pewne rękojmie zabezpieczenia pokoju. Gotowość ta nie da się pomyśleć bez całego szeregu sojuszy, zabezpieczających

nam pomoc materialną, tranzyt i w pewnych wypadkach współdziałanie operacyjne. Jak wiadomo prace w tej dziedzinie rozwijają się, lecz z przyczyn niezależnych od wojska, nie tak szybko, jakby tego potrzeby wymagały.

#### 4. Zakończenie.

Znaczna większość zabiegów około zorganizowania obrony państwa jest zależna od realizacji przyrzeczonego budżetu.

Reasumując stan naszej gotowości bojowej można powiedzieć, że dotychczasowe braki w organizacji i wyposażeniu materialnego nie wykluczają w razie ostatecznej konieczności improvisacji w ostatniej chwili. Usunąć tę możliwość z naszych przewidywań będzie najważniejszym zadaniem kierownictwa wojskowego, które w miarę posiadanych środków postara się wypełnić.

Prócz tego będziemy dążyli do zorganizowania Państwa pod względem obrony, choć wykonanie jej nie zależy tylko od wojska, w której to sprawie jednak jesteśmy bezpośrednio zainteresowani. Pierwszym krokiem w tym kierunku powinno być organizacyjne skupienie rozbitych dotąd wysiłków poszczególnych Ministerstw i skoordynowanie ich pracy dla celów obrony - przez stworzenie Rady Obrony Państwa.-

-----ooOoo-----